

## KRONIKA PARAFIALNA TRWAŁY ŚLAD OPATRZNOŚCI BOŻEJ

W określonym czasie i środowisku człowiek tworzy historię, w której uczestniczy jako bohater i widz zarazem. Relikty jego działania świadczą o tym, że istniał. Zainspirowani lekturą ksiąg historycznych Starego Testamentu, proponujemy\* - wiedząc jakie braki czy choćby tylko niedociągnięcia występują dzisiaj w tym względzie - pisanie „kroniki parafialnej” w taki sposób, by świadczyła o życiu ludu Bożego w konkretnej wspólnocie duszpasterskiej. „Księga kronik «ludu życia dla ludu życia»” („Evangelium vitae”) powinna zawierać: rodowody, przemówienia, wydarzenia, przejawy kulturotwórcze - kulturę, pisma.

### 1. Rodowody

Rodowód to zachowany ciąg kolejnych narodzin, pokoleń, to trwałe przedłużenie ludzkiego istnienia po śmierci. Realizując tajemnicę swojej egzystencji, człowiek przekazuje życie, przekazuje w określonym czasie swój własny obraz, który przechodzi w ten sposób z pokolenia na pokolenie.

Według Starego Testamentu historia każdego człowieka wypełnia się w jego potomstwie, a całość dziejów kieruje się ku przyszłości, która przyniesie wypełnienie obietnicy (zob. np. 2 Sm 7). Rodowody zawarte w księgach historycznych Starego Testamentu (księgi: Jozuego, Sędziów, Rut, 1 i 2 Samuela, 1 i 2 Królewska, 1 i 2 Kronik, Ezdrasza i Nehemiasza, Tobiasza, Judyty, Estery, 1 i 2 Machabejska) służą nie tylko sprawie tworzenia dokumentacji historycznej, lecz są także wypowiedziami historiozbowczymi - dają świadectwo o zbawczym działaniu Boga poprzez wieki. Za pomocą rodowodów uwydatniona zostaje solidarność między ludźmi zarówno w dobrach błogosławieństwa, jak i w karach za grzechy. Okazałe nagromadzenie rodowodów znajdujemy w 1 Krn - rodowody pokoleń południowych (4, 1 - 6, 38) i rodowody pokoleń północnych (7, 1 - 8, 40).

Człowiek rodząc się zyskuje przynależność do jakiegoś pokolenia. Zapamiętując swój rodowód uczy się postawy solidarności, która jednoczy ludzi. Solidarność ta dzisiaj dotyczy ludzi żyjących w tej samej parafii. Spisane rodowody mogą stać się ważnym czynnikiem budowania wspólnoty Chrystusowej, która osadzona w konkretnej rzeczywistości dziejowej zmierza ku przyszłości. W kronice parafialnej nie powinno za-

\* Komunikat ten został opracowany na podstawie ćwiczeń biblijnych przygotowujących do egzaminu z ksiąg historycznych Starego Testamentu ze studentami III roku AWSD w Szczecinie w roku akademickim 1994/1995.

braknąć wzmianek o powiązaniach rodzinnych poszczególnych, np. zasłużonych dla religijnej społeczności lokalnej członków. W naszych warunkach, kiedy ciągle jeszcze trwa proces integracyjny ludności przybyłej tu z różnych stron świata (!), posiadanie tylko „kartoteki parafialnej” może okazać się niewystarczające. (Przy tej okazji warto postawić pytanie: w ilu parafiach wytworzył się ten kulturalny zwyczaj, którego proboszcz parafii mógłby przecież „wymagać”, że parafianie opuszczający i potem przybywający do nowej parafii przynoszą do kancelarii parafialnej – nie czekając na spotkanie koleżeńskie – zabraną z poprzedniego miejsca swoją parafialną kartę tożsamości?)

## 2. Przemówienia

Przemówienie to monolog przeznaczony do wygłoszenia wobec audytorium. Najważniejszym zadaniem mówcy jest umiejętność przekonywania. Zakłada ona potrójne oddziaływanie na odbiorcę: dydaktyczne (uczyć), estetyczne (zachwycać), emocjonalne (poruszać).

Jednym z najpiękniejszych przemówień, jakie znajdują się w księgach historycznych Starego Testamentu, jest oracja Jozuego (Joz 23; 24, 1–20). Jozue przeczuwa swoją bliską śmierć. Podkreśla w pożegnalnym wystąpieniu doniosłość daru ziemi, którą Pan Bóg obiecał Izraelowi i która została ludowi ofiarowana. Jozue wzywa więc do wierności, która ma się stać odpowiedzią na przyjaźń ze strony Jahwe.

Do czynnej odpowiedzi na słowo Boga zachęcają nas homilie, które należą do głównych form przemawiania w życiu parafialnym. Słowo głoszone przez kapłanów zespala ludzi w wierze – w czynieniu dobra. Przynajmniej najważniejsze przemówienia (bez fałszywej skromności), jako cenne odbicie życia wspólnoty, winny się znaleźć w kronice parafialnej.

## 3. Wydarzenia

Życie człowieka byłoby monotonne, gdyby nie przeżywał różnych wydarzeń, które wpływają w istotny sposób na kształt jego losu. Każde z nich, dobre czy złe, pozostawia w tym, który w nim uczestniczy, niezatarte ślady. Wydarzenie dokonuje się w konkretnym miejscu i określonym czasie. Kronika, jako księga obrazująca życie lokalnej społeczności, powinna dostrzec je wszystkie i zachować dla potomnych.

Szczególnie ważne dla wspólnoty parafialnej, podpowiedziałyby starotestamentalne księgi historyczne, są: liturgia, wizyty, jubileusze, inwestycje.

### *a. liturgia*

Liturgia opiera się na Piśmie świętym i Tradycji. Stary Testament ukazuje lud izraelski, który od chwili zawarcia z nim przymierza przez Boga u stóp góry Synaj, stał się – dzięki spisanim „dziesięciu słowom” wszystkich obowiązujących – zwartą społecznością. Otrzymał nazwę „ludu Bożego”, a dzień przymierza stał się „dniem zgromadzenia” (Pwt 9, 10; 18, 16; 23, 1–8). W zgromadzeniu Bóg był obecny i przemawiał do niego (Wj 19, 7; Pwt 4, 12–13). Z czasem stało się ono pierwowzorem dla innych tego rodzaju wydarzeń, jak np. przy poświęceniu świątyni jerozolimskiej (1 Sm 8; 1 Krn 6,7), podczas wielkiej Paschy za Ezechiasza (2 Krn 29–30), za Jozjasza (2 Sm 23), czy też po odnowieniu przymierza po powrocie z niewoli babilońskiej (Neh 8–9).

Liturgia Kościoła, czerpiąca również z dorobku Starego Testamentu, powinna stanowić największą troskę duszpasterza. Celem jej jest nie tylko uświęcenie i zbawienie człowieka, ale nade wszystko uwielbienie Boga. Jedno i drugie dokonuje się w społeczności Kościoła. Ma to ogromne znaczenie zarówno w odniesieniu do pojedynczego

„członka Mistycznego Ciała”, jak i dla całej społeczności wiernych. Dzięki swemu bogactwu głębokich treści, liturgia prowadzi do kontemplacji, czyli do przeżywania bliskości Boga i rzeczywistości nadprzyrodzonych. Z jednej strony zaangażowany i świadomy udział w świętej liturgii prowadzi do coraz lepszej świadomości prawd wiary, a z drugiej strony daje stałość w wierze, ugruntowuje ją jako cnotę, ożywia i karmi.

Duszpasterz powinien zachęcać parafian do czynnego udziału w liturgii, i to nie tylko przez służbę bezpośrednio przy ołtarzu, ale także wszędzie tam, gdzie zezwalają na to przepisy liturgiczne. Na kierującym parafią spoczywa odpowiedzialność za to, by liturgia rzeczywiście była źródłem i szczytem życia parafii.

### *b. wizyty*

Słowo „wizyta” ma charakter budujący. Angażuje dwie strony – odwiedzanego i odwiedzającego. Powoduje otwarcie się na drugiego człowieka i pozwala czerpać z jego doświadczenia i umiejętności. Odwiedziny sprzyjają umacnianiu osobistego pokoju wewnętrznego, rodzinnego, międzyludzkiego, międzynarodowego. Zwykle towarzyszy im gest wyciągniętej dłoni, symbol serdecznego przyjęcia.

W Starym Testamencie opisano wiele odwiedzin i podano różne ich powody. Do najbardziej znanych należą odwiedziny królowej Saby u króla Salomona (1 Krl 10). Powodem tej wizyty była chęć przekonania się o mądrości syna Dawidowego i wzbogacenia się nią. Powodem odwiedzin może być czyjaś choroba (2 Krl 8, 29) lub pomoc w osiągnięciu wspólnego celu (1 Krl 22, 2). Nie trudno zauważyć, że wizyta tworzy przede wszystkim fundament relacji międzyludzkich.

W takiej wspólnocie, jaką jest parafia, zgromadzeni w niej wzbogacają się nawzajem. Społeczność ta jednak nie powinna zacieśniać się tylko do swoich spraw, ale winna być otwarta na wartości, które niosą inne wspólnoty czy osoby spoza niej. Stąd bardzo ważnymi wydarzeniami w życiu parafii są odwiedziny takie, jak: wizytacje biskupie, misje święte, spotkania z ciekawymi ludźmi. Na szczególną uwagę zasługują wizyty biskupa, przez które pasterz diecezji wyraża troskę o powierzoną sobie owczarnię, a parafianie doświadczają namacalnie jedności z całym Kościołem.

### *c. jubileusze*

W Starym Testamencie każdy pięćdziesiąty rok (następujący po siedmiu siódmkach lat) miał być okresem jubileuszowym. Ogłaszano go trąbieniem rogu siódmego dnia dziesiątego miesiąca – kippur (49 roku jubileuszowego). System siódmkowy znany jest w Mezopotamii i Palestynie już w II tysiącleciu przed Chrystusem, podobnie jak rok szabatowy podyktowany jest względami natury gospodarczo-socjalnej – zniesienie nierówności społecznej. „Kodeks kapłański” w Starym Testamencie przewidywał na ten rok nie tylko pozostawienie ziemi odłogiem i zwrot jej pierwotnym właścicielom, ale nadto uwolnienie osób, które kiedyś musiały zaprzedać się jako niewolnicy na skutek zadłużenia (zob. Kpł 25, 8-16; 29 - 31; Lb 36,4; Ez 46, 17). W księgach historycznych Starego Testamentu – z wyjątkiem 1 Sm 21, 2-16, dotyczącej problemu nieprzestrzegania prawa jubileuszowego – nie rozważa się wprost spraw związanych z rokiem jubileuszowym.

Współcześnie jubileusz oznacza uroczystość lub zespół uroczystości dla uczczenia jakiejś znaczniejszej rocznicy, np. 25- lub 50-lecia czyjejś działalności. Dla konkretnej wspólnoty parafialnej szczególnie ważne są jubileusze kapłańskie, zakonne. Stają się one okazją do ukazania wiernym duchowości ewangelicznej oraz istoty i zadań życia konsekrowanego. Dobrze jest, gdy są one obchodzone uroczyście podczas liturgii, z udziałem wspólnoty parafialnej. Ogromnie ważne dla pogłębienia życia religijnego parafii są jubileusze małżeńskie, świętowane zwłaszcza w 25 i 50 rocznicę podczas liturgii

mszalnej, która przewiduje na tę okazję odnowienie ślubowań sakramentalnych i specjalne błogosławieństwo. Godny wspierania jest zwyczaj zapraszania jubilatów danego rocznika małżeńskiego na wspólną uroczystość. Jubileusze takie nie tylko pomagają wzrastać w łaskach samym małżonkom, ale przyczyniają się również do scalania parafii w jedną wspólnotę ludzi troszczących się o siebie i pamiętających o sobie nawzajem.

#### *d. inwestycje*

Patriarchowie hebrajscy nie mieli jeszcze świątyni, ale pielęgowali „miejsca święte”, na których wzywali imienia Pana i nawiązywali szczególną łączność z Bogiem. Potem Izrael posiadał przenośne sanktuarium – arkę przymierza. Dzięki temu „materialnemu znakowi” Jahwe mógł stale przebywać wśród ludu, a lud mógł kroczyć w obecności Boga. Po wejściu do Kanaanu arka znajdowała się najpierw w Gilgal, następnie w Sychem i wreszcie w Szilo (Joz 8, 30–35; 24, 7–28; 1 Sm 1,4). Musiało upłynąć wiele czasu, zanim Salomon zbudował świątynię w Jerozolimie (1 Krl 6, 1). Syn Dawida postawił też pałac królewski (1 Krl 7, 1) i rozwinął wiele miast (1 Krl 9, 17–19). Cały rozdział szósty i siódmy 1 Księgi Królewskiej oraz fragmenty w rozdziale dziewiątym i dziesiątym opisują różne inwestycje. Znajdujemy wzmianki o wykonawcach robót (1 Krl 9, 20n) i o tych, którzy pracę nadzorowali (1 Krl 9, 23). Szczegółowo podano dane o finansach. 1 Księga Kronik dokładnie podaje, ile złota i srebra Dawid powierzył Salomonowi na budowę świątyni (1 Krn 22, 14–16; 29, 2–5), a także ile czego ofiarowali poszczególni ludzie, jak np. naczelnicy rodów (1 Krn 29, 6–8). Mimo że świątynia i wiele innych budowli z tamtych czasów już nie istnieje, to do dzisiaj możemy czytać świadectwa o czynach fundatorów dzięki kronikarzom, którzy sporządzili dokładne notatki o wydarzeniach tamtych dni.

Również parafialna kronika zawiera dane o autorach i czasie powstania dzieł. Czasem zwykły rachunek w księdze wydatków pozwala dotrzeć do wykonawcy przedsięwzięcia. W ten sposób możliwe staje się wyrażenie na nowo wdzięczności przez następne pokolenia ofiarodawcy, budowniczemu, ich potomkom żyjącym współcześnie.

## **4. Kultura**

Definicji kultury jest bardzo wiele, ale kultura jest zawsze formą stosunku człowieka do samego siebie, do ludzi i do świata. Kultura jako całość działań i wytworów ludzkich dawała człowiekowi poczucie harmonii, która jest niejako jednym z wyznaczników kultury.

Historia dokumentuje, jak Kościół wspierał artystów rzeźbiarzy, malarzy, ludzi nauki i pióra. Właściwością osoby ludzkiej jest to, że do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa dochodzi właśnie przez kulturę, tzn. przez kultywowanie dóbr i wartości naturalnych. Między Boskim orędziem zbawienia a kulturą ludzką istnieją wielorakie powiązania. Bóg objawiając się swemu ludowi – aż do pełnego okazania się w Synu – przemawiał doń stosownie do stanu kultury w danej epoce. Człowiek zjednoczony z Bogiem jest powołany do kulturotwórczego doskonalenia świata jako dzieła swego Stwórcy i Ojca. Otrzymał zlecenie, żeby rządził światem w sprawiedliwości i świętości, podporządkowując sobie ziemię ze wszystkim, co w niej jest (Rdz 1, 26–28; 9, 2–3), oraz – uznając Boga jako Stwórcę wszystkiego – żeby odnosił do Niego samego siebie i wszystkie rzeczy, aby przez poddanie człowiekowi wszystkiego sławione było po całej ziemi imię Boże (Ps 8, 7; 10).

Sumując, można powiedzieć, że człowiek powinien powiększać dobro, doskonalić warunki życia na ziemi, troszczyć się o przyrodę i ją chronić, czynić świat piękniejszym, a usuwać z niego brzydotę i dysharmonię. Biblijny naród wybrany, posłany do wszystkich ludów jakiegokolwiek czasu i miejsca, nie wiązał się w sposób wyłączny i nieroz-

dzielny z jakąś określoną rasą czy narodem. Wierny własnej tradycji i świadomy zarazem swej misji, potrafił nawiązać łączność z różnymi formami kultury, wzbogacając w ten sposób zarówno swoje, jak i inne kultury.

Pierwszym „artystą” wrażliwym na potrzeby twórcze, kulturę winien być kapłan. Od księdza często zależy kształt i poziom kulturalnego życia parafii. Duchowny poprzez żywe słowo, a nawet poprzez swoje „prywatne” środowisko (biblioteka domowa, wyposażenie mieszkania) kształtuje kulturę życia w swojej parafii. W celu podniesienia jej poziomu, by służyła tworzeniu bliższych więzów wspólnotowych, winien zadbać o organizowanie imprez artystycznych, nawet jeśli to miało być tylko np. niedzielne popołudnie... z poezją. Można przewidzieć koncerty muzyki organowej, przedstawienia teatralne, kontynuować Dni Kultury Chrześcijańskiej, promować rozgrywki sportowe... Prawie wszystko zależy tu od księdza, który kreując życie kulturalne w swojej parafii, w szczególny sposób przyczynia się do rozwoju całej kultury narodowej.

## 5. Pisma

Dzisiejszy człowiek „chwytając za pióro”, nie zastanawia się nad całą historią powstania alfabetu, którego używa. Jeśli już interesuje go coś z tej niezmiernie bogatej „rzeczywistości pisma”, to jest nią zwykle jego użyteczność. Dziś takie utylitarne podejście jest powszechne. Wydaje się, że sukces pisania, tj. komunikowania się ludzi między sobą, wyrasta właśnie z tego utylitaryzmu. Człowiek odczuwał potrzebę znalezienia jakiegoś sposobu, który dawałby skuteczną możliwość utrwalania tego, co dokonał i przekazania informacji o tym nie tylko sobie współczesnym, ale i pokoleniom następnym.

Około 3500 lat przed Chrystusem Sumerowie, a nieco później Egipcjanie, wynaleźli pismo – sposób utrwalania mowy za pomocą znaków. Słowa zyskały wartość nieprzemijalną, słowa spisane rozszerzyły zasięg ich odbioru. Biblia, zanim została spisana, była „wypowiedziana”, wielokrotnie mówi o czynności pisania i jej owocach – pismach. Księgi historyczne Starego Testamentu mówią o tym wyraźnie (np. Joz 24, 26; Sdz 8, 14; 1 Sm 10, 25; 2 Krl 10, 2–8; 22, 8; 2 Krn 2, 10; 21, 12; 35, 25). Pismo staje się jednym z istotnych narzędzi religii Izraela. Spisanie słów Boga w Księgę, nadaje im charakter czegoś nieodwołalnego, trwałego, wiecznego. Pismo święte staje się ostatecznym, uroczystym aktem słowa. Jest teraz dokumentem, pozwalającym Izraelowi odczytywać w swoich dziejach to, co wcześniej zostało zapowiedziane.

Duszpasterz, obcujący na co dzień z Biblią, wchłania niejako podświadomie przekonanie o nieprzemijalności słowa raz na zawsze spisanego. Leży ono dzisiaj u podstaw ewangelizowania. Duszpasterz – człowiek Księgi – docenia rolę książki i prasy religijnej, sam inicjuje wydawanie czasopisma parafialnego, przykłada wagę nawet do istnienia gablotek informacyjnych. W kronice parafialnej nie może zabraknąć – mówiliśmy już o tym wcześniej – nie tylko homilii, kazań, czy choćby ich streszczeń („mowa nieba do ziemi”), ale i tego wszystkiego, co oprócz nich wygłasza się z ambony: różne zarządzenia, ogłoszenia parafialne („mowa ziemi do nieba”)... Ta „mowa” ma przecież istotny wpływ na kształt życia w parafii.

W niniejszym przemyśleniu – propozycji do egzaminu ze Starego Testamentu nt. jego ksiąg historycznych – eksponujemy tylko niektóre części odpowiedzi na pytanie: Czy księgi historyczne Starego Testamentu można uważać za przykład zachęcający do pisania współczesnej kroniki parafialnej? Jesteśmy przekonani, że spisywane, a więc trwałe, lokalne dzieje parafii urastają w ten sposób do rangi świadectwa życia ludu Bożego. O taką księgę zapyta kiedyś Bóg – Sędzia sprawiedliwy, który za dobre wynagrodza, a za złe karze – każdego duszpasterza na Sądzie. Kronika parafialna – trwały ślad Opat

trżności Bożej: „Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa” (Iz 55, 10-11).

*ks. Marian Jan Wittlieb*

## SOMMARIO

### LA CRONACA PARROCCHIALE - L'IMPRONTA DELLA PROVVIDENZA DIVINA

Libri storici dell'Antico Testamento possono essere intesi anche di aiuto nello scrivere oggi una cronaca parrocchiale. Gli eventi che accadono in mezzo a una parrocchia diventano un testimonianza della vita del popolo di Dio. Come tale la cronaca nota: i rami delle genealogie delle famiglie native di comunità parrocchiale che serve a sviluppare il senso di solidarietà fra la gente; i vari discorsi tenuti davanti ai membri della società parrocchiale (pure le omelie del parroco); poi i singoli eventi: delle liturgie, dei giubilei, delle visite, delle investimenti ecc.; non in fine tutto ciò che forma vita culturale della società locale oltre gli scritti - e qui non solo i „discorsi del cielo per la terra” quali prediche, ma anche i „discorsi della terra per il cielo”, cioè le disposizioni, annunci parrocchiali ecc. In tal senso la cronaca diventa l'impronta della Provvidenza divina sulla terra.

*rev. Marian Jan Wittlieb*